



Witold Molik

ORCID: 0000-0002-2798-6303

(Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu, Polska)

## Żydzi lwowscy w blasku Wiednia<sup>1</sup>

Oceniana monografia powstała w ramach realizacji w latach 2013–2016 grantu Narodowego Centrum Nauki pt. *Żydzi we Lwowie w okresie autonomii galicyjskiej (1867–1914). Pomędzy tradycją a modernizacją*. Zdaniem autora „jest pierwszym kompleksowym opracowaniem” przemian demograficznych, społecznych, politycznych i kulturalnych w społeczności żydowskiej w stolicy Galicji w tym okresie. Po lekturze wypada mi już na wstępie recenzji stwierdzić, że nie jest opracowaniem gruntownym ani też kompleksowym. Do takiej konstatacji upoważnia porównanie przypisów z obszerną bibliografią, w której Łukasz Tomasz Sroka wymienia wiele źródeł i pozycji bibliograficznych niewykorzystanych w książce. Dużo miejsca w bibliografii zajmuje wykaz rzekomo dokładnie zbadanych przez autora źródeł archiwalnych z Centralnego Państwowego Historycznego Archiwum Ukrainy (CDIA), Państwowego Archiwum Obwodu Lwowskiego (DALO), Archiwum Narodowego w Krakowie i Austriackiego Archiwum Państwowego w Wiedniu (OeStA). Z przypisów i tekstu książki wynika, że swymi badaniami objął tylko część spośród licznie wymienionych teczek/pudeł akt z tych archiwów, nieco w szerszym zakresie najważniejszy dla opracowania podjętego tematu Fond 701 w CDIA (Izraelskiej Gminy Wyznaniowej we Lwowie). Liczy on 5672 jednostek inwentarzowych, z których Sroka przerobił zaledwie 24 (niecałe 2%). W ramach realizowanego grantu zwłaszcza ten zespół źródeł powinien zaś zbadać całościowo i gruntownie. Tylko wybiórczo, a nie w szerokim zakresie – jak deklaruje we wstępie – sięgnął również do przechowywanego w DALO archiwum Uniwersytetu Lwowskiego (głównie dysertacji doktorskich i innych prac w maszyno-

<sup>1</sup> W związku z książką Łukasza Tomasza Sroki, *In the Light of Vienna Jews in Lviv – between Tradition and Modernisation (1867–1914)*, Studies in Jewish History and Memory, vol. 10, Peter Lang, Berlin–Bruxelles–New York–Oxford–Warszawa–Wien 2018, 434 ss.

pisie), a powinien sumiennie zbadać źródła dotyczące żydowskich studentów tegoż uniwersytetu.

Łukasz T. Sroka upozorował szerokie i wnikliwe wykorzystanie nie tylko źródeł archiwalnych, ale również prasy i pamiętników. W bibliografii podaje, że wykorzystał aż ponad 160 roczników czasopism polskich i wiedeńskich, m.in. „Gazety Lwowskiej”, „Die Presse” i „Die Neue Presse” z lat 1867–1914. W żadnym z 1043 przypisów nie powołuje się zaś na teksty z tych i innych czasopism. Podobnie rzecz ma się z liczącym 46 pozycji wykazem pamiętników i dzienników. Zdecydowana ich większość nie zawiera informacji dotyczących tematu książki i nie została wymieniona w przypisach. Wiele niewykorzystanych przez autora prac zawiera również wykaz literatury, a brak w nim z kolei monografii i artykułów, do których powinien sięgnąć (niektóre wskażę w dalszych częściach recenzji). We wstępie na s. 12–13 autor omawia m.in. monografię Waldemara Łazugi i Damiana Szymczaka, nie dotycząc lub dotyczące w niewielkim stopniu problematyki książki, na które w ogóle nie powołuje się w przypisach<sup>2</sup>. Bibliografia pełni więc w recenzowanej książce w znacznym stopniu funkcję dekoracji, mającej świadczyć o jej szerokiej i gruntownej podstawie źródłowej.

Uwagi krytyczne nasuwa również konstrukcja książki. Składa się ona z czterech rozdziałów, a właściwie odrębnych części, każdy rozdział poprzedza bowiem *Wprowadzenie do tematu*, a zwieńcza *Podsumowanie*. Niepotrzebne są moim zdaniem zwłaszcza podsumowania rozdziałów, skoro na końcu książki znajduje się obszerna *Conclusion* (s. 365–379), czego skutkiem są liczne i niepotrzebne powtórzenia.

W rozdziale pierwszym autor ukazuje, głównie na podstawie drukowanych *Wiadomości Statystycznych o Mieście Lwowie*, stały wzrost liczby ludności stolicy Galicji w okresie autonomicznym, jej strukturę wyznaniową (w tym wynoszący 28–30% udział wyznawców religii mojżeszowej, przeciętny ich wiek i rozmieszczenie w poszczególnych dzielnicach Lwowa). Charakteryzuje tu też chaotycznie emigrację Żydów lwowskich i galicyjskich do USA, państw Europy Zachodniej i Ameryki Południowej i niepotrzebnie do Erec Israel w okresie międzywojennym, wykraczając poza cezurę końcową książki. Mam wątpliwości, czy potrzebne były tu rozważania o międzynarodowej przestępczości zorganizowanej i udziale w niej galicyjskich Żydów. Niewiele pisze natomiast Sroka o ich emigracji do Wiednia, którą dla potrzeb książki powinien szeroko omówić. We wstępie podkreśla, że z punktu widzenia omawianej przezeń tematyki szczególne znaczenie ma dorobek naukowy Klausa Hödla i że najczęściej sięgał

<sup>2</sup> W. Łazuga, *Kalkulować... Polacy na szczytach C.K. Monarchii*, Poznań 2013; D. Szymczak, *Dzieje ministerstwa dla Galicji 1871–1918*, Poznań 2013.

do dwóch jego prac poświęconych migracji Żydów galicyjskich do Wiednia i ich dalszym losom w naddunajskiej metropolii, czego treść książki i przypisy nie potwierdzają. W tych ostatnich tylko dwukrotnie (na s. 55–56) powołuje się na wymieniony niżej artykuł austriackiego historyka, a na jego monografię raz za innym autorem, co pozwala sądzić, że nie miał jej w swoich rękach<sup>3</sup>. Wykorzystać powinien w szerokim zakresie nie tylko prace Hödla, ale m.in. także nadal przydatny artykuł Antona G. Rabinbacha o migracji Żydów galicyjskich do Wiednia w latach 1857–1880<sup>4</sup>. Spośród książek poświęconych ich obecności i roli w naddunajskiej metropolii wymienia we wstępie jedynie pracę zbiorową pod redakcją Gabriele Kohlbauer-Fritz, nie odwołując się w dalszych rozważaniach do zamieszczonych w niej artykułów<sup>5</sup>.

Skoro książka nosi tytuł *In the Light of Vienna...*, to powinna – moim zdaniem – zawierać rozdział, a przynajmniej podrozdział ukazujący emigrację Żydów galicyjskich, a szczególnie lwowskich do naddunajskiej metropolii. Galicja była największym źródłem migracji Żydów. Od lat sześćdziesiątych napływali oni do stolicy Austrii w tempie 20 000 do 30 000 na dekadę. Spowodowali dużą zmianę w etnicznej demografii miasta. Ich udział wśród ogółu mieszkańców Wiednia wzrósł już w latach 1857–1890 z 1,3% do 12%. W ślad za tym wywierali coraz większy wpływ na życie społeczne, kulturalne i polityczne stolicy Austrii. Byli mocniej związani ze swoją religią i tym samym bardziej „widoczni” niż Żydzi od dawna zasiedzieli w Wiedniu. Pod presją tych ostatnich i antysemitów sami mocno podkreślali swoją samoorganizację i asertywność. Wielu z nich angażowało się w ruch syjonistyczny i żydowskonarodowy, co odbijało się echem w Galicji<sup>6</sup>. Wymienione kwestie należało przeto w książce opisać, a przede wszystkim ukazać związki i kontakty osiadłych w Wiedniu Żydów galicyjskich ze współwyznawcami we Lwowie i innych galicyjskich miastach, kanały transferu idei, myśli politycznej, wiedzy naukowej, wynalazków technicznych, nowych prądów w architekturze itd. Tymczasem autor nie zapoznał się nawet z podstawowymi monografiami poświęconymi Żydom w Wiedniu, jak: błyskotliwie napisanym kompendium Hansa Tietze, które jeszcze dzisiaj jest standardowym dziełem o dziejach wiedeńskich Izraelitów<sup>7</sup>, a także z mono-

<sup>3</sup> K. Hödl, *Als Bettler in die Leopoldstadt. Galizilische Juden auf dem Weg nach Wien*, Wien 1994; tenże, *Galician Jewish Migration to Vienna*, „Polin. Studies in Polish Jewry“ 1999, vol. 12, s. 147–163.

<sup>4</sup> A. Rabinbach, *The Migration of Galician Jews to Vienna, 1857–1880*, „Austrian History Yearbook“ 1975, vol. 11, s. 43–55.

<sup>5</sup> *Zwischen Ost und West. Galizilische Juden in Wien*, Hrsg. von G. Kohlbauer-Fritz, Wien 2000.  
<sup>6</sup> W.M. Schwarz, *Galicja w Wiedniu 150 x 8 x 2 [w:] Mit Galicji*, red. J. Purchla, W. Kos oraz Ż. Komar, M. Rydiger i W.M. Schwarz, Kraków 2014, s. 179.

<sup>7</sup> H. Tietze, *Die Juden Wiens: Geschichte – Wirtschaft – Kultur*, Leipzig 1933, wyd. drugie Wien 1987, wyd. trzecie Wien 2007.

grafiami Stevena Bellera, Marschy L. Rozenblita, Roberta S. Wistricha, nowszymi książkami Klausa Hödla, i innymi<sup>8</sup>.

W następnych częściach rozdziału pierwszego Sroka opisuje strukturę zawodową mieszkańców Galicji, uwypuklając koncentrację Żydów w handlu i rzemiośle, zwłaszcza krawiectwie, tokarstwie, szcztokarstwie i lakiernictwie, jednakże tylko u progu Drugiej Rzeczypospolitej, a nie w całym objętym badaniem okresie. Podobnie omawia na podstawie kilku opracowań i *Almanachu żydowskiego*<sup>9</sup>, a nie własnych badań, ich znaczny udział w procesie industrializacji i rozwoju bankowości Lwowa oraz ich zwiększające się zainteresowanie wolnymi zawodami, wzrastający udział w liczbach bezwzględnych i względnych wśród czynnych zawodowo w stolicy Galicji adwokatów, lekarzy i architektów. Dość obszernie ukazuje wreszcie dobroczynność żydowską, szpitalnictwo, działalność fundacji istniejących w ramach Izraelickiej Gminy Wyznaniowej we Lwowie (moim zdaniem rozważania na ten temat powinny być zamieszczone w następnym rozdziale) oraz żydowskich dobroczynnych i religijnych towarzystw wzajemnej pomocy. Daje tu wycinkowy, a nie całościowy obraz rozwoju żydowskich organizacji wzajemnej pomocy, religijnych i dobroczynnych w stolicy Galicji. Aż ponad dziesięć stron zajmuje przedrukowana z *Wiadomości Statystycznych o Mieście Lwowie* tabela 19 zawierająca wykaz tych organizacji tylko w 1875 r., a nie w całym objętym badaniem okresie. Nie jest ona opatrzona komentarzem charakteryzującym bliżej owe towarzystwa.

W rozdziale drugim Łukasz Tomasz Sroka stara się opisać lwowską gminę wyznaniową „jako ostoję tradycji i laboratorium zmian”, jej podstawy prawne, zmiany w strukturze organizacyjnej, współpracę z Magistratem i Radą Miejską oraz innymi instytucjami życia publicznego, adaptację rabinów i urzędników gminnych do zmian dokonujących się wśród Izraelitów i w ich otoczeniu. Nacisk kładzie na ukazanie stosunków panujących w gminie, wzbierających się w niej nurtów modernizacyjnych, rywalizacji między mającymi potężne zaplecze w masach żydowskich ortodoksami i posiadającymi lepsze relacje z elitami rządzącymi postępowcami. Pojawienie się i rozwój żydowskiego oświecenia Haskali we Lwowie opisuje na podstawie prac Meira Balabana i Francisci Solomon, nie wnosząc nowych ustaleń faktograficznych<sup>10</sup>. Twierdzi, że do trwałego

---

<sup>8</sup> S. Beller, *Vienna and the Jews 1867–1938. A Cultural History*, Cambridge 1989; M.L. Rozenblit, *Die Juden Wiens 1867–1914. Assimilation und Identität*, Wien–Köln u. Graz 1989; R.S. Wistrich, *Die Juden Wiens im Zeitalter der Kaiser Franz Josef*, Wien–Köln–Weimar 1999; K. Hödl, *Wiener Juden – jüdische Wiener. Identität, Gedächtnis und Performanz im 19. Jahrhundert*, Innsbruck 2006; tenże, *Zwischen Wienerlied und der Kleine Kohn. Juden in der Wiener populären Kultur um 1900*, Göttingen 2017.

<sup>9</sup> *Almanach żydowski*, red. H. Stachel, Lwów–Warszawa–Poznań 1937.

<sup>10</sup> M. Balaban, *Dzieje Żydów w Galicji i w Rzeczypospolitej Krakowskiej 1772–1868*, Lwów 1916; tenże, *Historia lwowskiej synagogi postępowej*, Lwów 1937; F. Solomon, *Blicke auf das*

rozłamu wewnątrz gminy ostatecznie nie doszło, gdyż obie strony zawarły niestabilny kompromis polegający na dyskretnym podzieleniu przez nie stref wpływów, do czego przyczyniły się: dojrzałość żydowskich przywódców religijnych i politycznych oraz roztropna postawa władz austriackich. Niektóre konstatacje w *Podsumowaniu* omawianego rozdziału, np. o reprezentowaniu przez wielu Żydów lwowskich „typu nowego człowieka”, nie wynikają z wcześniejszych w nim analiz opartych na badaniach źródłowych, lecz zostały zaczerpnięte z książki o roli Żydów w życiu gospodarczym ziemi łódzkiej<sup>11</sup>. Wnioskowanie *per analogiam* powinno być oparte na pewnych choćby przesłankach źródłowych.

Dużo uwag krytycznych nasuwa rozdział trzeci o nieprzemyślanej konstrukcji i zawartości w znacznym stopniu rozmiągającej się z jego tytułem: *Scientific and cultural life*. Dopiero w ostatnim podrozdziale pt. *The creators and propagators of culture* autor próbuje bowiem ukazać tradycyjną metodą wpływ Żydów na rozwój życia kulturalnego we Lwowie, opisując kolejno postacie, które wniosły największy wkład w rozwój literatury, sztuki, muzyki, prasy itd. Natomiast w pierwszym podrozdziale pt. *Education. The catalyst and mirror of modernisation transformations* najpierw krótko charakteryzuje podstawowe ogniwo żydowskiego szkolnictwa religijnego – chedery i ich niedostosowanie do wymagań współczesności oraz rozwój żydowskiego szkolnictwa świeckiego, poświęcając najwięcej uwagi założonej w 1879 r. szkole ludowej im. Tadeusza Czackiego – pierwszej we Lwowie placówki publicznej utrzymywanej przez władze państwowe i przeznaczonej wyłącznie dla dzieci żydowskich. Następnie egzemplifikacyjnie omawia kształcenie żydowskiej młodzieży żeńskiej i męskiej w świeckim szkolnictwie średnim: utworzenie w 1899 r. gimnazjum dla dziewcząt – pierwszej żydowskiej szkoły prywatnej we Lwowie i realizowany w niej program nauczania oraz kształcenie w seminariach żydowskich nauczycieli i nauczycielek. Duży niedosyt wywołują zwłaszcza nader zwięzłe rozważania autora o kształceniu Żydów w gimnazjach męskich. Ograniczył się w nich do statycznego i wycinkowego przedstawienia struktury wyznaniowej uczniów pięciu lwowskich gimnazjów i szkoły realnej tylko w roku szkolnym 1892/93 na podstawie tabeli zaczerpniętej z *Wiadomości Statystycznych Miasta Lwowa* (s. 200). Dla pełnego ukazania „edukacji jako katalizatora przemian modernizacyjnych” żydowskiej społeczności Lwowa powinien scharakteryzować zmiany w udziale procentowym Żydów wśród ogółu uczniów i absolwentów wszystkich lwowskich gimnazjów męskich nie w jednym roku szkolnym,

---

*galizilische Judentum. Haskala, Assimilation und Zionismus bei Nathan Samuely, Karl Emil Franzos und Saul Raphael Landau*, Wien–Berlin–Münster 2012.

<sup>11</sup> J. Skodlarski, *Żyd jako „homo oeconomicus”* [w:] *Rola Żydów w rozwoju gospodarczym ziemi łódzkiej. Wybrane zagadnienia*, red. J. Skodlarski, R. Matera, K. Lutek, A. Pieczewski, K. Kowalski, Łódź 2014, s. 27.

ale w całym objętym badaniami okresie (u progu autonomii działały w stolicy Galicji 3 gimnazja, a przed wybuchem pierwszej wojny światowej istniało 8 gimnazjów z 3 filiami)<sup>12</sup>, co umożliwiłyby (w ogóle przezeń niewykorzystane) wydawane corocznie sprawozdania dyrekcji poszczególnych gimnazjów, które zawierają dane statystyczne o uczącej się młodzieży, informacje o liczbach uczniów według miejsca urodzenia, języka ojczystego, wyznania, wieku, miejsca zamieszkania, rodziców, pochodzenia społecznego, opłatach za naukę, stypendiach i wynikach egzaminu maturalnego. Pozwalają one na poznanie ogromnego zróżnicowania wyznaniowego, społecznego i narodowościowego uczniów i absolwentów gimnazjów galicyjskich<sup>13</sup>. Zarzut nieobjęcia badaniami sprawozdań rocznych gimnazjów nie jest jeszcze najbardziej wymowny, skoro Sroka nie wykorzystał nawet artykułu Mirosława Łapota o uczniach żydowskich w lwowskich szkołach średnich<sup>14</sup>.

Najbardziej rozczarowuje lektura podrozdziału pt. *Within university walls. The birth of a modern Jewish intelligentsia*. Tytułowych narodzin żydowskiej inteligencji w stolicy Galicji autor w nim nie opisuje, nie ukazuje jej rozwoju liczebnego w okresie autonomicznym, struktury zawodowej, pochodzenia społecznego itd. Kształcenie lwowskich Żydów w murach uniwersytetów przedstawia fragmentarycznie na podstawie wydawnictw statystycznych i tylko częściowo wykorzystanej literatury przedmiotu, a nie wyników własnych badań archiwalnych. Aż trzy strony zajmuje tabela 25 *Żydzi wśród studentów uniwersytetów austriackich w latach 1881/82–1905/6*, przedrukowana z pracy Stanisława Gruńskiego, i moim zdaniem zbędna w książce<sup>15</sup>. Prezentuje ona bowiem liczebność studentów wyznania mojżeszowego nie ze Lwowa i Galicji, ale ze wszystkich krajów Austro-Węgier na uniwersytetach we Lwowie, Krakowie, Czerniowcach, Wiedniu i niemieckim w Pradze. Pełniejsze dane o liczebności studentów żydowskich w uczelniach monarchii habsburskiej podaje w swojej monografii Mieczysław Jerzy Adamczyk, do której Sroka w ogóle nie sięgnął<sup>16</sup>. Następną tabelą 26 ilustruje wyznania studentów poszczególnych wydziałów Uniwersytetu Lwowskiego tylko w latach 1890–1893 i także z całej monar-

<sup>12</sup> M. Gajek-Toczek, *Męskie gimnazja państwowe we Lwowie w latach 1772–1914*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Literaria Polonica” 2010, t. 13, nr 40, s. 352 i 356.

<sup>13</sup> A. Horbowski, *Sprawozdania szkolne gimnazjów galicyjskich [w:] Galicja i jej dziedzictwo*, t. 3: *Nauka i oświata*, red. A. Meissner i J. Wyrozumski, Rzeszów 1995, s. 217; tamże w przypisie 1 wymienione są wcześniejsze publikacje o sprawozdaniach gimnazjów galicyjskich.

<sup>14</sup> M. Łopot, *Uczniowie żydowscy w szkołach średnich we Lwowie w dobie autonomii galicyjskiej*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie” 2017, t. XXVI, nr 1, s. 309–321.

<sup>15</sup> S. Gruński, *Materiały do kwestyi żydowskiej w Galicji*, Lwów 1910.

<sup>16</sup> M.J. Adamczyk, *Edukacja i przeobrażenia społeczności żydowskich w monarchii habsburskiej 1774–1914*, Wrocław 1998, s. 72–78.

chii austrowęgierskiej. Zaskakuje pominięcie przydatnej dla analizy porównawczej monografii Mariusza Kulczykowskiego<sup>17</sup>. W przypadku Politechniki Lwowskiej autor ogranicza się do ogólnego stwierdzenia, że od 1896 r. następował w niej wzrost liczby Żydów (s. 210), nie podając żadnych danych liczbowych ilustrujących ów wzrost. Nie wykorzystał dobrze nawet wymienionej w przypisie 551 książki Zbysława Popławskiego informującej m.in., że w latach 1872/73–1905/06 liczba żydowskich studentów w tej uczelni wzrosła z 15 do 190<sup>18</sup>. Z punktu widzenia tytułu książki w pierwszej kolejności należało ustalić, ilu żydowskich studentów z Galicji, a w szczególności ze Lwowa kształciło się na uniwersytecie, politechnice i innych uczelniach w Wiedniu jako punkt wyjścia dla ukazania ich roli w transferze prądów artystyczno-literackich, wiedzy naukowej i aktualnych tematów politycznych. „Doktor z Wiednia” cieszył się wśród Żydów galicyjskich szczególnie wysokim uznaniem<sup>19</sup>. Tymczasem Sroka badań w archiwum Uniwersytetu Wiedeńskiego nie przeprowadził, nie sięgnął nawet do publikacji informujących o liczebności kształcących się w nim żydowskich studentów i studentek<sup>20</sup>. Na s. 213 podkreśla zaś, że do rozwoju Lwowa znacznie przyczynili się powracający do niego żydowscy absolwenci uczelni spoza Galicji, zwłaszcza wiedeńskich i pruskich, którzy „dysponowali nie tylko kapitalnym wykształceniem, lecz także unikatowym doświadczeniem i umiejętnością odmiennego, nieraz nowatorskiego, a czasami prowokacyjnego spojrzenia na rzeczywistość tego miasta”, czego w dalszych rozważaniach nie udowadnia. Skupia się w nich natomiast na ukazaniu w tradycyjnym ujęciu na podstawie wymienionego wyżej *Almanachu żydowskiego* i innych publikacji, a nie własnych badań źródłowych, osiągnięć naukowych, zawodowych itd. kilkunastu Żydów, którzy po studiach w zagranicznych uczelniach osiedlili się we Lwowie: Wiktora Chajesa, Mojżesza Schorra, Rafała Lemkina i innych. Prezentując sylwetki kilku żydowskich uczonych, np. Stanisława Ulama, który urodził się w 1909 r. i nie studiował we Wiedniu, wykracza poza cezurę końcową i zakres merytoryczny książki.

W rozdziale czwartym pt. *Socio-political life and its currents* Łukasz Tomasz Sroka opisuje fascynację kulturą niemiecką i ufność wobec domu panu-

<sup>17</sup> M. Kulczykowski, *Żydzi – studenci Uniwersytetu Jagiellońskiego w dobie autonomicznej Galicji 1867–1918*, Kraków 1995.

<sup>18</sup> Z. Popławski, *Dzieje Politechniki Lwowskiej 1844–1945*, Wrocław 1992, s. 105 i 131.

<sup>19</sup> K. Hödl, *Als Bettler in die Leopoldstadt*, s. 124.

<sup>20</sup> Choćby do artykułu: G.B. Cohen, *Die Studenten der Wiener Universität von 1860 bis 1900. Ein soziales und geographisches Profil [w:] Wegenetz europäischen Geistes II Universitäten und Studenten. Die Bedeutung studentischer Migrationen in Mittel und Südeuropa vom 18. bis zum 20. Jahrhundert*, Hrsg. von R.G. Plaschka und K. Mack, München 1987, s. 290–316; i do artykułu J. Suchmiel, *Galicyjskie Żydówki ze stopniem doktora w Uniwersytecie w Wiedniu do roku 1918*, „Prace Naukowe AJD Pedagogika” 2005, 14, s. 145–162.

jącego lwowskich Żydów, którym władza Habsburgów jawiła się jako czynnik stabilizacyjny, osłaniający przed licznymi niebezpieczeństwami wewnętrznymi i zewnętrznymi, kryzys nurtu asymilacyjnego, załamanie się orientacji proaustriackiej i reorientację na kulturę polską w dobie autonomicznej, która nie przyniosła oczekiwanych rezultatów wskutek rozwoju w Galicji nacjonalizmów – polskiego i ukraińskiego, wzbieranie się polskiego patriotyzmu sporej części młodzieży żydowskiej, zwłaszcza o poglądach asymilatorskich. Wykazuje, że wspieranie przez Żydów polskiego ruchu niepodległościowego w czasie pierwszej wojny światowej i poniesione przez nich ofiary okazały się dla części polskiego społeczeństwa niewystarczające. Na przełomie 1918 i 1919 r. doszło bowiem we Lwowie i całej Galicji do pogromów, rabunków i niszczenia mienia żydowskiego. Następnie ukazuje mariaż Żydów lwowskich z socjalizmem jako odpowiedź na załamanie się asymilacji, ich działalność i rolę w ruchu socjalistycznym i Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej Galicji i Śląska Cieszyńskiego, rozwój nurtu syjonistycznego, stanowiącego żydowską odpowiedź na wyzwania nowoczesności, doniosłą rolę Lwowa w historii syjonizmu, który u schyłku XIX w. stał się jednym z ważniejszych ogniw tego ruchu, działalność edukacyjną galicyjskich syjonistów wśród dzieci i młodzieży, ich dążenia do powiązania idei odrodzenia narodowego z zamiłowaniem Żydów do sportu, zakładanie i działalność organizacji szerzących rozwój tężyzny fizycznej wśród swoich członków: Żydowskiego Towarzystwa Gimnastycznego Dror we Lwowie i innych. W ostatnim podrozdziale autor omawia zwięźle działalność założonego w 1899 r. Stowarzyszenia Humanitarnego „Leopolis” we Lwowie, nie podając w przypisach, że wcześniej poświęcił mu dwa obszernie artykuły<sup>21</sup>. Poza kilkoma wątkami rozważania w czwartym rozdziale wnoszą niewiele nowych ustaleń do dotychczasowego stanu wiedzy o życiu społeczno-politycznym lwowskich Żydów.

Zawartość omawianej książki zgodna jest zatem bardziej z tematyką zrealizowanego przez Łukasza Tomasza Srokę grantu, a nie z pierwszą częścią tytułu: *W blasku Wiednia*. Ukazuje, aczkolwiek z dużymi brakami, błędami i niedostatkami dzieje lwowskich Żydów w okresie autonomii Galicji, tkwienie jednej ich części w tradycji oraz dążenie drugiej do nowoczesności i modernizacji. Natomiast tytułowy „blask Wiednia” jest w niej bardzo słabo widoczny. W zakończeniu autor podkreśla, że lwowscy Żydzi żyli w blasku Wiednia, przez austriacką naukę i kulturę dokonała się ich inicjacja do nowoczesności. Stolica monarchii habsburskiej „stanowiła najwyższy, trzeci stopień triady, wytyczającej drogi ży-

<sup>21</sup> Ł.T. Sroka, *Members of the „Leopolis” Humanitarian Society in Lvov (1899–1938). A Group Portrait*, „Scripta Judaica Cracoviensia” 2014, vol. 12, s. 99–119; tenże, *Stowarzyszenie Humanitarne „Leopolis” we Lwowie (1899–1938). Główne kierunki działalności*, „Kwartalnik Historyczny” 2016, nr 1, s. 45–69.



ciowe wielu Żydów ogarniętych ideą postępu i modernizacji” (s. 368). Są to konstatacje w dużym stopniu gołosłowne, niepoprzedzone w kolejnych rozdziałach wnikliwymi analizami. Wspomnianego „trzeciego stopnia triady”, wpływu naddunajskiej metropolii na lwowskich Izraelitów, Sroka nie opisał. Wymagałoby to innej konstrukcji książki, zamieszczenia w niej rozdziałów poświęconych emigracji Żydów galicyjskich do Wiednia, ich pracy zawodowej, działalności społecznej, udziałowi w życiu kulturalnym w stolicy monarchii habsburskiej, kanałom przepływu z niej idei, myśli społecznej, innowacji modernizacyjnych itd., a także studiom w Uniwersytecie Wiedeńskim i Politechnice Wiedeńskiej, zwłaszcza Żydów, którzy powrócili do Lwowa lub się w nim osiedlili. Do napisania tych rozdziałów niezbędne byłoby sumienne wykorzystanie pominiętej przez autora literatury poświęconej migracjom Żydów galicyjskich do Wiednia, przeprowadzenie czasochłonnych i trudnych badań w archiwach i bibliotekach wiedeńskich oraz szerokiej kwerendy prasowej.

Monografia Łukasza Tomasza Sroki jest, jak sędzę, przykładem świadczącym, że nie każda książka wydana w języku angielskim dobrze rekomenduje polską historiografię. Powstała nakładem znacznych środków finansowych (koszty grantu, tłumaczenia na język angielski i wydania w serii *Studies in Jewish History and Memory*), niewspółmiernie wysokich wobec niskich i wywołujących wiele uwag krytycznych efektów naukowych.